

Z królowej sprzątaczką

Kino. Dawno nie widziana na dużym ekranie Anna Dymna powróci niebawem do kin w kontrowersyjnej roli w nowym filmie obyczajowym Janusza Majewskiego – „Excentrycy”

Paweł Gzyl

pawel.gzyl@dziennik.krakow.pl

„Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy” to historia z końca lat 50. Jej głównym bohaterem jest młody jazzman, który wraca z Anglii do Polski. Wraz z grupą ekscentrycznych muzyków zakłada swingowy big-band. Gwiazdą zespołu zostaje piękna Modesta. Wkrótce zaczyna ich łączyć gorący romans. Para zakochanych rusza w trasę koncertową po Polsce, a ich życie zaczyna przypominać hollywoodzki film.

Jedną z najbardziej znanych krakowskich aktorek, Anna Dymna, gra rolę Bajerowej – gospodyni pensjonatu, który niegdyś stanowił jej własność. To właśnie w jego piwnicach młodzi jazzmani odbywają próby.

– To tragiczna postać. Nie sie w sobie ogromny dramat człowieka, któremu nagle zawalił się świat. Była damą, właścicielką eleganckiego pensjonatu. Prowadziła światowe, dostaatnie życie wśród eleganckich gości, artystów, piła dobre trunki, grała na fortepianie. Komuna zabrała jej wszystko – opowiada Anna Dymna.

Bajerowa nie jest sympatyczną osobą. Całe dni leży w łóżku, pije, pali i przeklina los. To nie pasuje do publicznego wizerunku grającej ją Anny Dymnej.



Bajerowa (Anna Dymna) całe dni leży w łóżku, pije, pali i przeklina swój los

To film o prawdziwej wolności, którą można mieć w sobie zawsze, o pasji, o muzyce, która daje radość i siły w czasach ponurego zniewolenia

Anna Dymna

– To ryzykowna rola. Czy się bałam? Zawsze mam tysiące wątpliwości i obaw. Staralam się, by ta rola nie była tylko wulgarna i odpychająca. Ale nie wahałam się ani chwili. Pomyślałam, że skoro Ja-

nusz Majewski zaproponował mi tę rolę, to widocznie wierzy, że uda mi się to zagrać – wyjaśnia aktorka.

Anna Dymna nie pierwszy raz współpracuje na planie z Januszem Majewskim. Zagrała przecież główną rolę w jego słynnym filmie „Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny” z 1982 roku.

– Naszą współpracę można teraz żartobliwie zamknąć w kilku słowach: „Od królowej do babci klozetowej”. Rozumiemy się bez zbędnych słów. Janusz jest wrażliwy, delikatny. Gdy obsadza aktora to obdarza go zaufaniem i życzliwością, która uskrzydla – mówi aktorka.

Na planie Dymna nie miała łatwo: musiała palić jednego papierosa za drugim, pić kolejne szklanki płynu udającego go alkohol i... przeklinać jak szewc.

– To film o prawdziwej wolności, którą można mieć w sobie zawsze, o pasji, o muzyce, która daje radość i siły nawet w czasach ponurego zniewolenia. Myślę, że niesie prawdy ponadczasowe. Dlatego teraz też jest bardzo aktualny – podkreśla aktorka.

W filmie główne role grają Maciej Stuhr, Natalia Rybicka i Sonia Bohosiewicz. Premiera – 15 stycznia 2016 roku.

©©